

Pada Śnieg – Renata Danel

Pada śnieg na me okno,
Czuję jak włosy mokną,
Siedzę tak, jak królewna,
w zamku swym całym z szyb
a za szybą śnieg
coraz gęstszy,
jakby chciał przebić szkło
I już zmrok coraz śmielszy,
włazi w kącie mnie drwi
miałeś przyjść, no i co?
Pada śnieg na me okno,
właśnie dziś pada śnieg
Jestem już słoną kroplą,
która drży u mych rzęs
a za szybą śnieg
Coraz gęstszy,
jakby chciał tutaj wejść
Nie dam mu moich wierszy,
weźmie jetak jak Ty,
zamiast przyjść, rzuci mnie
Ścisną mróz, noc taka ciemna
Księżę mój, mnie śnij
Idzie spać Twoja królewna,
w zamku swym, całym z szyb
A za szybą śnieg
Coraz gęstszy,
Jakby chciał przebić szkło
Zamknąć chce mój pamiętnik,
miałeś przyjść do mnie przyjść
Właśnie dziś minął rok



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych